

# Jerzy Zając

---

## Obywatel Adolf Piotr Szelązek

---

Niepodległość i Pamięć 23/1 (53), 233-251

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ks. Jerzy Zając**

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

## **Obywatel Adolf Piotr Szelażek**

### **Słowa kluczowe**

biskup Adolf Piotr Szelażek, działalność społeczna, wybory do parlamentu

### **Streszczenie**

W martyrologium polskie wpisuje się postać bpa Adolfa Piotra Szelażka z Łucka. Przywołując repetytorium z opublikowanej już bibliografii o biskupie łuckim warto zwrócić uwagę na źródła nigdy dotąd nie cytowane bądź wzmiankowane, ale bez wykorzystania zawartych w nich treści. Dotyczą one postaw i zachowań biskupa Szelażka jako obywatela, z określonymi uprawnieniami i obowiązkami. Na uwagę zasługuje jego działalność na polu społecznym i troska o dobro wspólne.

## Repetitorium z bibliografii

O księdzu biskupie Adolfie Piotrze Szelażku (1865–1950), desygnowanym do grona błogosławionych Kościoła katolickiego, napisano już bez mała wszystko. Znana jest, z istotnymi szczegółami, jego biografia młodzieńcza z Podlasia<sup>1</sup>, jego życie kapłańskie i biskupie w diecezji płockiej<sup>2</sup>, jego prace na rzecz Kościoła w Polsce prowadzone z ramienia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia<sup>3</sup>, jego ofiara złożona Kościołowi i Ojczyźnie na terenie diecezji łuckiej, podczas II wojny światowej<sup>4</sup>, wreszcie ostatnie lata dopełniające jego świętobliwy żywot w Bierzgłowie pod Toruniem<sup>5</sup>.

Wspomniane opracowania, zdominowane treściami *stricto* biograficznymi, zazwyczaj stanowiły zaledwie obszerniejszy wstęp

---

<sup>1</sup> B. E. Karwowska, *Ks. bp Adolf Piotr Szelażek wierny świadek Chrystusa*, Podkowa Leśna 2000, s. 5–11; L. Zygnier, *Droga Adolfa Szelażka do biskupstwa łuckiego*, [w:] B. Karwowska, W. Rozyrkowski, L. Zygnier, *Gdy się kocha Boga, Kościół, swoją Ojczyznę... Adolf Piotr Szelażek (1865–1950)*, Warszawa 2011, s. 9–30.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 30–62; M. M. Grzybowski, *Adolf Piotr Szelażek 1865–1950 Suffragan płocki 1918–1925*, [w:] *Duchowieństwo diecezji płockiej. Wiek XIX*, t. 2, Płock 2010, s. 27–30; L. Zygnier, *Kapłan i Biskup pomocniczy diecezji płockiej*, [w:] B. Karwowska, W. Rozyrkowski, L. Zygnier, *Ks. Biskup Adolf Piotr Szelażek (1865–1950) Kapłan – Biskup – Wygnaniec*, Podkowa Leśna 2010, s. 7–30.

<sup>3</sup> B. E. Karwowska, *Ks. bp Adolf Piotr Szelażek wierny świadek Chrystusa*, op. cit., s. 35–50.

<sup>4</sup> W. Kluz, *Wytrwałość – Biskup Adolf Piotr Szelażek założyciel Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus*, Warszawa 1987; M. M. Grzybowski, *Adolf Piotr Szelażek, biskup łucki. W 45. rocznicę śmierci (1940–1995)*, „Studia Płockie”, t. 24, Płock 1996, s. 187–193; K. R. Prokop, *Sylwetki biskupów łuckich [Adolf Piotr Szelażek 1925–1950]*, Biału Dunajec–Ostróg 2001, s. 201–212; B. Karwowska, *Biskup diecezji łuckiej na Wołyniu*, [w:] B. Karwowska, W. Rozyrkowski, L. Zygnier, *Ks. Biskup Adolf Piotr Szelażek (1865–1950) Kapłan – Biskup – Wygnaniec*, op. cit., s. 31–50; B. E. Karwowska, *Ks. bp Adolf Piotr Szelażek wierny świadek Chrystusa*, op. cit., s. 51–124; B. Karwowska, *Wierność Kościołowi w okresie prześladowań*, [w:] B. Karwowska, W. Rozyrkowski, L. Zygnier, *Gdy się kocha Boga, Kościół, swoją Ojczyznę... Adolf Piotr Szelażek (1865–1950)*, op. cit., s. 80–101.

<sup>5</sup> W. Rozyrkowski, *Biskup wygnaniec w Zamku Bierzgłowskim*, [w:] B. Karwowska, W. Rozyrkowski, L. Zygnier, *Ks. Biskup Adolf Piotr Szelażek (1865–1950) Kapłan – Biskup – Wygnaniec*, op. cit., s. 51–72.

do pełnego ukazania A. P. Szelażka, jako osoby zaangażowanej na rzecz działalności o ściśle określonym zakresie i charakterze. I tak, jako pierwszy dyrektor Niższego Seminarium Duchownego w Płocku otwiera listę rządców tej szkoły<sup>6</sup>, jako rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku został wymieniony w książce poświęconej regensom tejże uczelni przy okazji jej 300-lecia<sup>7</sup>, jako wieloletni profesor prawa kanonicznego w Płocku i Petersburgu, potem wysoki urzędnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wreszcie *spiritus movens* I Synodu diecezji łuckiej znalazł poczesne miejsce wśród kanonistów polskich<sup>8</sup>, jako autor kilkudziesięciu publikacji w formie książek i drukowanych artykułów wpisany został do *Słownika Polskich Teologów Katolickich*<sup>9</sup>, jako sufragan biskupa płockiego wszedł do episkopatu tejże diecezji<sup>10</sup>, jako wielki mąż Kościoła w Polsce cieszył się uznaniem kard. A. Kakowskiego<sup>11</sup> i zaistniał w *Encyklopedii Katolickiej*<sup>12</sup>, wreszcie jako wielki Polak figuruje w *Polskim Słowniku Biograficznym*<sup>13</sup>.

Pracę A. P. Szelażka w Płocku biografowie postrzegają także jako pierwszy i niezwykle bogaty etap jego działalności społecznej<sup>14</sup>, przede

<sup>6</sup> T. Kadziński, *Pamięć i przesłanie. W 90-lecie Niższego Seminarium Duchownego w Płocku*, Płock 2006, s. 74.

<sup>7</sup> M. M. Grzybowski, *Regensi Seminarium Duchownego w Płocku 1710–2010* [bmrw], s. 59–63.

<sup>8</sup> W. Góralski, *Szelażek Adolf*, [w:] *Polscy kanoniści (wiek XIX i XX)*, Część druga L–Ż. Oprac. i ułożył J. R. Bar, Warszawa 1981, s. 201–202.

<sup>9</sup> M. Grzybowski, *Szelażek Adolf Piotr*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, pod red. L. Grzebienia, t. 7, Warszawa 1983, s. 217–220.

<sup>10</sup> M. M. Grzybowski, L. Zygmunt, *Episkopat płocki w latach 1075–2015. 940 lat istnienia diecezji*, Płock 2015, s. 424–428.

<sup>11</sup> A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, red. i oprac. T. Krawczak, R. Świętek, Kraków 2000, *passim* (indeks s. 1020).

<sup>12</sup> M. Dębowska, *Szelażek Adolf bp*, *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin 2013, k. 27–29.

<sup>13</sup> *Szelażek Adolf Piotr*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 47/4, z. 195, Warszawa–Kraków 2011, s. 622–627.

<sup>14</sup> A. J. Papierowski, *Książdz Adolf Piotr Szelażek – działacz społeczny, sufragan płocki, biskup łucki (1865–1950)*, „Notatki Płockie” 2013, R. 58, nr 3(236), s. 9–17.

wszystkim jako prezesa tamtejszego Towarzystwa Dobroczynności<sup>15</sup>, założyciela Związku Katolickiego w diecezji płockiej, orędownika robotników chrześcijańskich, emigrantów, wychodźców, więźniów, szkolnictwa i oświaty<sup>16</sup>, wreszcie uważnego obserwatora i niezwykle trafnego komentatora rodzącego się w Płocku i rozwijającego się w tym mieście ruchu mariawickiego<sup>17</sup>.

Równie wiele publikacji przedstawia sylwetkę biskupa A. P. Szelażka w latach jego rządów na stolicy biskupiej w Łucku, gdzie zastał wyjątkowo trudne i tym samym ogromnie mobilizujące warunki tak polityczno-gospodarcze, jak i religijno-społeczne.

Literatura poświęcona pracy A. P. Szelażka na wschodnich kresach Polski ukazuje bezgraniczne oddanie księdza biskupa wszystkim ludziom i sprawom powierzonym jego pieczy oraz odważne mierzenie się z napotykanymi problemami<sup>18</sup>. Biografowie tego etapu życia biskupa Szelażka piszą o jego zdecydowanym postawieniu na neounię i wielkim osobistym wkładzie w to dzieło<sup>19</sup>, o powierzeniu przewodnictwa tej misji św. Teresie od Dzieciątka Jezus<sup>20</sup>, o pełnym ufności oparciu się na miejscowym duchowieństwie i o wielkiej nadziei biskupiej pokładanej w wychowankach miejscowego Wyższego Seminarium Duchownego<sup>21</sup>.

Wymowne, ale jednocześnie i przejmujące fakty przytacza literatura poświęcona wojennym kolejom życia biskupa Szelażka z lat 1939–1946, jego – wskutek interwencji papieskiej – powrotowi z niewoli

---

<sup>15</sup> S. Głodowska, *Caritas Płocka. Pięćdziesięcioletnia działalność Katolickiego Towarz. Dobroczynności w Płocku 1881–1931*, Płock 1931; zob. też doroczne sprawozdania z działalności Towarzystwa Dobroczynności w Płocku.

<sup>16</sup> M. M. Grzybowski, *Szelażek Adolf Piotr, Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, t. 3, Lublin 1995, s. 100–101.

<sup>17</sup> A. P. Szelażek, *Nowy dokument publicznej nauki i stanowiska mariawitów*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1910, R. 5, nr 2, s. 29–44.

<sup>18</sup> B. Karwowska, W. Rozynkowski, L. Zygner, *Gdy się kocha Boga, Kościół, swoją Ojczyznę... Adolf Piotr Szelażek (1865–1950)*, op. cit.

<sup>19</sup> B. E. Karwowska, *Ks. bp Adolf Piotr Szelażek wierny świadek Chrystusa*, op. cit., s. 87–92.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 57–65, 93–97.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 80–87.

i ostatniemu aktywnemu okresowi życia, mimo podeszłego wieku i bolesnych doświadczeń wołyńskich, kijowskich i PRL-owskich<sup>22</sup>.

Większość wyszczególnionych opracowań z reguły zawiera bardzo bogaty materiał krytyczny, stąd nasze stwierdzenie, że zaprezentowano światu już bez mała wszystko, co na temat A. P. Szelażka znajduje się w źródłach, czyli jest to niejako repetytorium z opublikowanej bibliografii. Stwierdziliśmy jednak „bez mała wszystko” – mając na uwadze źródła do szeroko rozumianej biografii A. P. Szelażka, które nigdzie dotąd nie były cytowane bądź wzmiankowane o nich, ale bez pełnego wykorzystania zawartych tam treści. Spostrzeżenia te dotyczą płockiego etapu życia ówczesnego sufragana biskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego oraz jego życia i pracy na wołyńskiej stolicy biskupiej. Znaczna część tych źródeł dotyczy postaw i zachowań hierarchy z Łucka, które – *notabene* – mogą i powinny znamiennować każdego obywatela, zobowiązanego do humanitarnej solidarności z grupą, natomiast obywatela z określonymi uprawnieniami i obowiązkami – do wypełniania tych powinności solidnie i odpowiedzialnie. Nadarza się więc okazja do podjęcia próby ukazania biskupa A. P. Szelażka właśnie jako obywatela z określonymi uprawnieniami i obowiązkami.

### Nowe źródła z Płocka

Są nimi interesujące wzmianki prasowe, pogłębiające wiedzę o zaangażowaniu ks. A. P. Szelażka w działalność Płockiego Towarzystwa Dobroczynności, gdzie wybrany został najpierw do Komisji Rewizyjnej Towarzystwa, a po kilku latach powierzono mu stanowisko prezesa tej szacownej instytucji. Piastował je od 1909 do 1918 roku, kiedy to – w związku z podjęciem pracy w Departamencie Wyznań Ministerstwa WRiOP i przeniesieniem do Warszawy, złożył rezygnację z wszelkich zajęć wykonywanych w Płocku.

Ze wzmianek tych, co najmniej trzy, drukowane w latach 1901–1904 w „Echach Płockich i Łomżyńskich” oraz w „Echach Płockich i Włocławskich”, wypada tutaj zaprezentować. Z pierwszej publikacji dowiadujemy się, jak ks. Szelażek na ogólnym zebraniu członków

---

<sup>22</sup> Ibidem, s. 101–129.

płockiego Towarzystwa Dobroczynności poddał krytyce niektóre formy pracy tej organizacji. Gazeta „Echa Płockie i Łomżyńskie” napisała wówczas m. in. że

prezes komisji rewizyjnej ks. A. Szelażek (...) zobrazował ogólnie działalność Towarzystwa, zaznaczył niektóre słabe punkty w wewnętrznej organizacji obecnej działalności rady; dowodził, że niektóre drobne wydatki są zbyt duże lub bezpożyteczne i zażądał ich zredukowania; przedstawił, że członkowie rady nie postępują według § 17 ustawy, który zaleca, aby każdy z tych członków dyżurował kolejno tygodniami w kancelarii; życzył sobie, aby dać większą swobodę pracy poszczególnym komitetom powołanym z grona członków do opiekowania się instytucjami Towarzystwa; zażądał wreszcie, aby sprawami biurowymi i kancelaryjnymi zajmował się płatny urzędnik, który by mógł cały dzień służyć zainteresowanym<sup>23</sup>.

Drugie spośród dotąd niecytowanych źródeł dotyczących zaangażowania Szelażka w powołanie na terenie Płocka szkoły rzemiosł, to ta sama gazeta, w której opisano jak to w 1901 roku, z inż. L. Tyszką „wyruszyli w podróż, w czasie której zwiedzili szkoły rzemiosł lub szkoły zarobkowe w kilku miastach, a mianowicie w Radomiu, Kielcach i Warszawie (...). Wynikiem odwiedzin tych zakładów i badań był opracowany obszernie referat”<sup>24</sup>, dzięki któremu „Rada postanowiła przedsięwziąć niezwłocznie wszelkie starania mające na celu założenie szkoły w myśl programu i ustawy opracowanych (...)”<sup>25</sup>.

Z kolei redaktor „Ech Płockich i Włocławskich”, relacjonując przebieg jednego z ogólnych zebrań Towarzystwa Dobroczynności w Płocku podkreślił, że w dyskusji o płockich ochronach

rozwinęła się ożywiona rozprawa, w której przyjęli udział ks. Szelażek, dr Zaleski, pani Rutska. Wszyscy ci mówcy występowali gorąco w obronie wielkiego znaczenia w dziele społeczno-dobroczynnym ochron, słusznie dowodząc, że właśnie

---

<sup>23</sup> *Ogólne zebranie członków Tow. dobroczynności* [...], „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1901, R. 4, nr 17(301), s. 2.

<sup>24</sup> *Z Tow. Dobroczynności*, „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1901, R. 4, nr 46 (330), s. 2.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

od dzieci, od najmniejszych powinniśmy rozpoczynać dzieło uzdrawiania stosunków społecznych<sup>26</sup>.

W historię cytowanego Towarzystwa Dobroczynności i w płocki rozdział życia i pracy bpa Szelażka jeszcze mocniej i trwalej wpisał się inny – również nieznan dotąd – przekaz pochodzący, *notabene*, z fragmentu fundamentalnego źródła do wieloletnich dziejów tejże instytucji. Chodzi tutaj o mało znane i niezwykle rzadko wzmiankowane sprawozdania z działalności Towarzystwa Dobroczynności w Płocku za lata 1884–1886, drukowane na łamach „Korespondenta Płockiego”<sup>27</sup>, natomiast w latach 1898–1914 corocznie wydawane drukiem<sup>28</sup>.

Kiedy ks. A. P. Szelażek stanął w 1909 roku na czele Towarzystwa Dobroczynności w Płocku, pierwsze pisemne sprawozdanie z działalności tej instytucji (za 1909 r.) poprzedzone zostało – jak nigdy wcześniej – uwagami na temat zainteresowania płocczan sprawami dobroczynności i warunków materialnych społeczności płockiej. Nowy prezes Towarzystwa, jak żaden z jego poprzedników, zastaną – i zresztą dobrze wszystkim znaną – rzeczywistość (wspólnie z sekretarzem J. Witkowskim) scharakteryzował słowami:

Daje się zauważyć ustawiczne zmniejszanie się wśród ogółu miejscowego troskliwości o sprawy dobroczynności. Objaw to (...) nienaturalny w życiu naszym społecznym (...), bo wprowadza brak równowagi w działaniach społecznych<sup>29</sup>.

---

<sup>26</sup> Z *Tow. Dobroczynności*, „Echa Płockie i Włocławskie” 1904, R. 7, nr 25 (619), s. 1–2.

<sup>27</sup> Zob. „Korespondent Płocki” 1885, R. 10, nr 23, s. 3 z 8 (20) marca 1885 r., nr 24, s. 3 z 12 (24) marca 1885 r., nr 25, s. 3 z 15 (27) marca 1885 r.; „Korespondent Płocki” 1886, R. 11, nr 21, s. 3–4 z 28 lutego (12 marca) 1886 r.; nr 22, s. 3–4 z 4 (16) marca 1886 r.; nr 23, s. 3 z 7 (19) marca 1886 r.; „Korespondent Płocki” 1887, R. 12, nr 61, s. 1 z 24 lipca (5 sierpnia) 1887 r.; nr 63, s. 1 z 31 lipca (12 sierpnia) 1887 r.

<sup>28</sup> Udało się dotrzeć do „Sprawozdań z działalności Towarzystwa Dobroczynności w Płocku” w latach 1898–1914.

<sup>29</sup> A. Szelażek, J. Witkowski, *Rada Gospodarcza Pl. Tow. Dobr.*, [w:] *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Dobroczynności w Płocku w r. 1909*, Płock 1910, s. 1–2.



Ciąg dalszy owego publicznego wypomnienia ukazuje zdecydowane chrześcijańskie i obywatelskie opowiedzenie się za wszystkimi osobami doświadczającymi biedy i nędzy. Tę odpowiedzialną postawę manifestują następne passusy owej przedmowy do sprawozdania.

Opieka nad ludnością ubogą – czytamy tam – nie jest sprawą najpodrzedniejszą; może kto uznać za przesadę, gdy ją stawiać będziemy na pierwszym miejscu; ale nikt się nie zdziwi, gdy ją postawimy na równi z innymi sprawami publicznymi. Zapytajmy księży, którzy w tych dniach z okazji świąceń wielkanocnych, zwiedzili całe miasto. Powiedzą nam, że literalnie co najmniej dwie trzecie ludności miejskiej żyje w nędzy, że ta nędza w porównaniu z latami poprzednimi, wzrosła niepomernie<sup>30</sup>.

Zanim sformułowany zostanie wniosek, nasuwający się z naszkicowanej sytuacji, warto zacytować jeszcze jedno, poprzedzające go zdanie:

Zjawisko to powinni przyjąć do wiadomości ci ludzie, którzy mają wpływ na skierowanie usiłowań społecznych na właściwe tory. Wzrost nędzy wpłynie w niedalekiej przyszłości na wszystkie dziedziny naszego życia<sup>31</sup>.

Wniosek autorski, który można nazwać prostym, należałoby zaliczyć do najmocniejszych, najbardziej przejmujących i najrozsądniejszych apeli-programów nie tylko zapisanej już historii Towarzystwa. Z uwagi na jego uniwersalność, cytujemy go bez żadnych skrótów.

Nie wzdrażajcie się zejść do tych ciemnych i nieszczęśliwych głębin, w których żyją wasi współbracia! Spełnijcie ten obowiązek, który spoczywa na zamożniejszej warstwie ludności. Zrozumiemy, że dobroczynność nie jest koniecznością dania tylko odczepnego biedakowi głodnemu, półnagiemu, mieszkającemu w wilgotnej piwnicy. To wyraźny obowiązek, ciężący na każdym chrześcijaninie zamożnym, w imię religii Chrystusowej, na każdym człowieku w imię dobra ogólnego. To sprawa poważna, wymagająca wielkich wysiłków, aby dobroczynność nie była

---

<sup>30</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>31</sup> Ibidem.

rzucaniem bezmyślnym grosza na prawo i lewo, ale dostarczaniem prawdziwej pomocy upośledzonym przez zrządzenie losu; to sprawa wymagająca wielkich ofiar, aby przez stwarzanie, czy też rozwijanie odpowiednich instytucji wychowawczych i opiekuńczych zażegnać widmo tworzenia się w mieście trzęsawisk wszelkiej zgnilizny moralnej<sup>32</sup>.

Po wskazaniu na godne naśladowania w tym względzie życie świętych postaci – cesarzowej Kunegundy, królowej Polski Jadwigi czy księżnej Salomei – po raz pierwszy w Płocku poddano rzeczowej krytyce organizację zabaw i balów dobroczynnych<sup>33</sup>.

Prześcieńcie łożyć ciężko zapracowany grosz na zbyteczne zabawy, gdy wasi bracia pozbawieni są kawałka chleba. Otwórzcie dłoń ofiarną dla nędzy wyjątkowej! Czas już wyleczyć się z tej wady, która zjada jak polip nasz organizm społeczny, że tylko za pośrednictwem balów, teatrów, koncertów, składamy ofiary na instytucje dobroczynne. Bez tych pośredników składamy ofiary na cel powyższy, a choć by składamy połowę tego, co przez tych pośredników tracimy, a niewątpliwie instytucje dobroczynne zyskają fundusze zdwojone<sup>34</sup>.

Uwagi te – jak zaznaczono w ostatnim akapicie tekstu – „Rada Gospodarcza przedstawia nie tylko Ogólnemu Zebraniu członków Towarzystwa, lecz całemu ogółowi, jako wyraz jej najgłębszych przekonań i serdeczne a gorące ostrzeżenie”<sup>35</sup>.

Pozostając przy postaci A. P. Szelażka w prasie płockiej, wypada zauważyć, że utrwaliła ona jeszcze wiele innych ciekawych momentów

---

<sup>32</sup> Ibidem, 2–3.

<sup>33</sup> Właściwie po raz pierwszy bale płockie poddano prasowej krytyce w 1900 r. Wówczas dotyczyła ona tego rodzaju zabaw organizowanych tylko w soboty. Informowały o tym „Echa Płockie i Łomżyńskie”, kiedy to pisząc o dorocznym Zebraniu ogólnym Towarzystwa Dobroczynności w Płocku nadmienili też, że „Członek Kom. rew. ks. Szelażek krytykował urządzenie balów w soboty, co odciąga wiernych od przebywania w niedziele na nabożeństwie”. „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1900, R. 3, nr 20(201), s. 1–2.

<sup>34</sup> A. Szelażek, J. Witkowski, *Rada Gospodarcza Pl. Tow. Dobr.*, op. cit., s. 2–3.

<sup>35</sup> Ibidem.

z jego życia, także z lat pasterzowania na stolicy biskupiej w Łucku<sup>36</sup>. W pracy na Wołyniu korzystał z pomocy kilku kapłanów płockich<sup>37</sup>, z kolei w nadwiślańskim grodzie Konrada mógł zawsze liczyć na serdeczność kolegów z Seminarium Duchownego i ojcowską życzliwość arcypasterza A. J. Nowowiejskiego<sup>38</sup>. Ciężkie doświadczenia wojenne i okupacyjne bpa Szelążka przerwały jego osobiste kontakty z Płockiem, na które w jakiś sposób liczył, a które zaowocowały zaledwie skromną korespondencją w postaci kilku listów<sup>39</sup>.

### Obywatelskie *res gesta*

#### A. Szelążka z nieznanymi stronic annałów łuckich

Dwa spośród tych źródeł zostały już stosunkowo szeroko zaprezentowane, właśnie na łamach czasopisma „Niepodległość i Pamięć”<sup>40</sup>. Innym, w niewielkiej zaledwie części wykorzystanym, w dalszym ciągu pozostaje „Miesięcznik Diecezjalny Łucki” wydawany w latach 1926–1939. Miesięcznik ten wykorzystywano najczęściej dla poznania i ukazania A. P. Szelążka przede wszystkim jako kapłana zabiegającego o stan duchowy wiernych i jako biskupa odpowiedzialnego za praktykowanie zasad wiary w życiu powierzonych jego pieczy diecezjan. W tym celu głęboko pochylano się nad stosownymi treściami miesięcznika kurii łuckiej (dokumenty Stolicy Apostolskiej, listy pasterskie, odezwy, materiały duszpasterskie, kronika życia religijnego),

---

<sup>36</sup> Można się o tym przekonać uważnie wertując np. „Dziennik Płocki”, „Głos Mazowiecki”, „Hasło Katolickie”, „Kurier Płocki”, „Mazur”, „Miesięcznik Pasterski Płocki”.

<sup>37</sup> Zob. J. Zając, *Nieznane fragmenty czasopism seminaryjnych mówiące o życiu duchowym w Łucku czasu II Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć” 2015, R. 22, nr 3 (51), s. 148–153.

<sup>38</sup> Zob. *Kalendarium życia Antoniego Juliana Nowowiejskiego biskupa płockiego 1908–1941*. Oprac. M. M. Grzybowski, Płock 1992, s. 353 – indeks osób (Szelążek Adolf bp).

<sup>39</sup> Zob. list Szelążka z 17 IX 1946 do ks. S. Figielskiego w Płocku, przytoczony w „Studiach Płockich” z 1996 r.: M. M. Grzybowski, *Adolf Piotr Szelążek, biskup łucki. W 45. rocznicę śmierci (1950–1995)*, op. cit., s. 191–193.

<sup>40</sup> Zob. J. Zając, *Nieznane fragmenty czasopism seminaryjnych mówiące o życiu duchowym w Łucku czasu II Rzeczypospolitej*, op. cit., s. 145–147.

mniej uwagi zwracając na teksty traktujące o postawach humanitarno-obywatelskich i patriotycznych biskupa Szelażka. Tymczasem postawy takie, obserwowane w listach pasterskich czy odezwach, niejednokrotnie demonstrowane są w dokumentach innego rodzaju, jak np. w zarządzeniach, pismach o szczególnym charakterze, w sprawozdaniach z wizytacji biskupich czy też w przemówieniach. Sytuacji takich biskup łucki A. Szelażek miał wiele i żadnej z nich nie zmarnował. Niechaj świadczą o tym sytuacje-sprawdziany pojawiające się podczas jego służby na Wołyniu, tj. w latach 1926–1944. Oto kilka przykładów podkreślających wysoki stopień obywatelskości hierarchy łuckiego.

Rok 1927 – Spotkanie z młodzieżą – „Słowo o Ojczyźnie”. Podczas wizyty w Bursie P. M. S. w Łucku na powitalną mowę przedstawiciela młodzieży Pasterz podzielił się z zebranymi m. in. refleksją na temat pojęcia „Ojczyzny”, mówiąc:

Dla wielu Ojczyzna przedstawia całokształt ich praw. Ma ona im wszystko zapewnić, wszystko dać, co do egzystencji wygodnej potrzebne. Nade wszystko jednak trzeba w tym wyrazie widzieć sumę obowiązków. Ojczyzna jest Matką (...). Kto żyw z Jej synów, powinien Jej podawać swą pomoc. Służyć jej mamy wszystkimi siłami. Dla Niej siły umysłu, talenty, wiedza, uczucia serca, praca wzmoczona na wszystkich polach twórczości. Niech nikt nie zasypia w śnie gnuśności i beczynności (...). Nie do zbierania dóbr i mienia osobistego dążyć mamy, lecz do udzielania ze swej osoby i ze swego mienia, czym tylko służyć Ojczyźnie możemy<sup>41</sup>.

Rok 1927 – Polska południowo-wschodnia – katastrofalne burze i ulewy, wielkie straty plonów, zniszczenia wielu zabudowań gospodarczych. Biskup Szelażek kieruje „Do Czcigodnego Duchowieństwa Diecezji Łuckiej” list serdeczny z apelem o natychmiastową pomoc poszkodowanym, podkreślając, że

Duchowieństwo z ludem katolickim winno w tej akcji przodować. Wszak, niewątpliwie chcielibyśmy podzielić się posiadany kawałkiem chleba z każdym

---

<sup>41</sup> *Wizyta J. E. Ks. Biskupa D-ra A. Szelażka w Bursie P.M.S. w Łucku*, „Miesięcznik Diecezjalny Łucki” [dalej: MDŁ] 1927, R. 2, nr 2, s. 135–136.

nieszczęśliwym człowiekiem, bez różnicy wyznania i przekonań (...). Jeżeli już w parafii organizowany jest odpowiedni Komitet, należy w nim wziąć jak najczynniejszy udział; jeżeli Komitetu na miejscu nie ma, zająć się należy jego zorganizowaniem i przeprowadzeniem całej sprawy zebrania dla powodźian galicyjskich odpowiednich środków pomocy. Poza tym zechcą Wielebni Księża Proboszczowie w najbliższą niedzielę poinformować wiernych – z gorącą przemową po kazaniu – o klęsce powodzi we wschodniej b. Galicji i zachęcić do złożenia ofiar dla osób, które wskutek tej katastrofy ucierpiały<sup>42</sup>.

Rok 1928 – Przygotowania wyborcze do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej – na pierwszych stronach pierwszego w tym roku „Miesięcznika Diecezjalnego Łuckiego” list pasterski biskupa A. P. Szelażka oraz instrukcja Kurii Biskupiej o wyborach. „Wyznaczenie wyborów do ciał prawodawczych – czytamy w tym liście – stworzyło dla ludności katolickiej na Wołyniu moment spełnienia najwyższej wagi obowiązku, z którego zdamy rachunek nie tylko wobec sądu historii i narodu polskiego, ale i wobec Boga”<sup>43</sup>. Celem diecezjan ma być „wybór do ciał prawodawczych z szeregu reprezentantów Wołynia kilku przynajmniej posłów katolików Polaków”<sup>44</sup>, poprzez „wprowadzenie naszych kandydatów na tę listę, która będzie miała zapewnione powodzenie”<sup>45</sup>. Autor listu realizację tych oczekiwań uzależnił także od frekwencji przypominając, że „Wszyscy Polacy winni stanąć do urny wyborczej, choćby z podjęciem największych trudów i ofiar”<sup>46</sup>. Z kolei obszerna kurialna instrukcja o wyborach, adresowana do duchowieństwa parafialnego przypominała, że „Praca wyborów – to praca ściśle związana z duszpasterstwem, to praca obowiązująca kapłana w sumieniu, bo od pomyślnych wyborów nie tylko dzieje Ojczyzny, ale i Kościoła zależą”<sup>47</sup>.

---

<sup>42</sup> A. P. Szelażek, *Zarządzenie w sprawie niesienia pomocy dla powodźian*, MDŁ 1927, R. 2, nr 10, s. 68.

<sup>43</sup> *List pasterski Ks. Dr. Adolfa Piotra Szelażka Biskupa Diecezji Łuckiej, w sprawie wyborów na Wołyniu w r. 1928 do Sejmu i Senatu*, MDŁ 1928, R. 3, nr 1, s. 4–5.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>45</sup> *Ibidem*.

<sup>46</sup> *Ibidem*.

<sup>47</sup> *Instrukcja o wyborach*, MDŁ 1928, R. 3, nr 1, s. 10–13.

Rok 1930 – Pomoc uchodźcom z Rosji Bolszewickiej. W ślad za porozumieniem Piusa XI, co do współpracy Polskich Władz Państwowych odnośnie udzielania pomocy uciekinierom z Rosji Bolszewickiej – biskup Szelażek skierował do ks. dziekana w Korcu pismo polecające mu

zajęcie się bez żadnej zwłoki zorganizowaniem odpowiednich opiekuńczych Komitetów we wszystkich parafiach Dekanatu – ze szczególnym uwzględnieniem tych parafii, które położone są nad samą granicą (...). Rola Komitetów dotyczyć ma opieki w najpełniejszym zakresie. Winna więc objąć zarówno stronę materialną jak i duchową. Co do strony materialnej pomoc Komitetu ma być w pierwszym rzędzie doraźna, w postaci posiłku, odzieży, zaspokojenia potrzeb higienicznych, potrzeb ratowania zdrowia – następnie o ile możliwości – winna objąć losy dalsze uchodźcy na najbliższą przyszłość (...). Nie ma znaczenia (...), że napływający do Polski uchodźcy są po większej części innowiercami – wszystkich bowiem równą opieką otaczać mamy, bez różnicy wyznania i narodowości, zgodnie ze wskazaniami naszej świętej wiary, dając dowód, że nauka Chrystusa Pana żyje zarówno w sercach jak i w czynach (...) <sup>48</sup>.

Rok 1930 – Instrukcja poufna dla duchowieństwa diecezji łuckiej w sprawie wyborów w roku 1930 z 20 października tegoż roku, sygnowana przez bpa A. Szelażka, abpa P. Mańkowskiego, bpa S. Walczykiewicza, przedstawicieli Kapituł Łuckiej i Ołyckiej oraz księży dziekanów. Miała ona służyć jako „dyrektywa i materiał orientacyjny dla samego duchowieństwa (...) dla udzielania wiernym w drodze prywatnej wskazań, pouczeń i perswazji serdecznych”<sup>49</sup>. Instrukcja ta, przedstawiając specyfikę wyborów na Wołyniu i na Polesiu Wołyńskim, m. in. odnosi się do lansowanych w Polsce centralnej opinii o występujących na Kresach waśniach pomiędzy Rusinami i Polakami, a następnie wskazuje na numer listy i motywy oddania na nią głosu. „Mieszkańcy tych Kresów – informuje Instrukcja – najlepiej

---

<sup>48</sup> A. Szelażek, *Komitety dla uciekinierów z Z.S.S.R*, MDŁ 1930, R. 5, nr 3, s. 132–133.

<sup>49</sup> Pismo przewodnie Kurii Biskupiej Łuckiej z 24. X. 1930 adresowane do duchowieństwa diecezji łuckiej, którego załącznikiem była instrukcja poufna w sprawie wyborów w roku 1930.

pojmują, że taka waśń narodowościowa nie istnieje (...). Podczas wizytacji pasterskich, na całym obszarze diecezji, w roku choćby przeszłym i bieżącym, nie było ani jednej parafii, gdzie by ludność rusińska nie występowała (...) na przywitanie Biskupów katolickich (...). Nie ma świątyni katolickiej na tych ziemiach, gdzie by w dni uroczyste nie spieszył na kazania katolickie tłum Rusinów prawosławnych”<sup>50</sup>. Jeśli zaś chodzi o same wybory „obowiązani jesteśmy – czytamy w Instrukcji – skupić się około listy, która najpierw daje najwyższą pewność, że posłowie, wystawieni na tej liście będą istotnie wybrani; po wtóre – lista powinna wystawiać grupę posłów katolików, odpowiadającą naszej liczebności na terenie Diecezji Łuckiej; po trzecie – winna podawać kandydatów na posłów, którzy by zagwarantowali pozytywnie obronę w Sejmie i Senacie praw Kościoła Katolickiego zarówno jak i praw polskości na tych Kresach Wschodnich; wreszcie powinna odpowiadać wskazanym wyżej potrzebom państwowym. Taka listą jest lista nr 1”<sup>51</sup>.

Rok 1931 – lipiec – huragany z burzami gradowymi na Wołyniu – List pasterski bpa Szelążka o pomoc dla poszkodowanych diecezjan, którym żywioł doszczętnie zniszczył wszystkie plony rolne. „Wszyscy niech spieszą z ratunkiem ludziom dotkniętym tym nieszczęściem” – zwracał się w liście do duchowieństwa i wiernych ich pasterz – „Kto ma więcej, winien udzielić więcej; kto posiada mało, jego wdowi grosz zaważy poważnie na ogólnej sumie pomocy, która skupić należy”<sup>52</sup>. Cały długi list, przepojony nadzieją na skuteczną pomoc ofiarom, nastawiony jest – po ostatnie słowa – na wyzwolenie wśród swoich adresatów wielkiej aktywności w tym kierunku. „Mamy to przekonanie, że nasze zarządzenie – zauważył bp Szelążek – będzie wprowadzone w życie z całym zapałem, bez żadnej zwłoki, aby nie pozostało martwą literą i aby zasada miłosierdzia chrześcijańskiego, którą wyznajemy, nie ograniczała się do słów pociechy, lecz miała swój wyraz w żywym

---

<sup>50</sup> *Instrukcja poufna dla duchowieństwa diecezji łuckiej w sprawie wyborów w roku 1930*, s. 5.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 6–7.

<sup>52</sup> *List pasterski J. E. Księdza Biskupa Adolfa Szelążka. Z wezwaniem do niesienia pomocy Diecezjanom poszkodowanym przez gradobicie w m-cu lipcu 1931 r.*, MDŁ1931, R. 6, nr 8, s. 206.

czynnie”<sup>53</sup>. Klęska ta – mimo wydatnej doraźnej pomocy – bardzo poważnie zachwiała kondycją ekonomiczną regionu, co skłoniło Pasterza łuckiego do kolejnego apelu o nowe wsparcie duchowieństwa z Wołynia i do osobistej interwencji o wydatną pomoc u samego premiera Prystora<sup>54</sup>.

Rok 1931 – Wezwanie biskupie o pomoc bezrobotnym:

Nie wolno obojętnie spoglądać na skrajną nędzę naszych braci (...). Ofiarną i czynną pomoc bliźniego trzeba w obecnej chwili wydzwignąć na naczelne miejsce w życiu społecznym. Wszak ona jest znamieniem prawdziwych chrześcijan. Dlatego wzywam Czcigodne Duchowieństwo do podjęcia wytężonej pracy w dziele miłosierdzia chrześcijańskiego. Nie tylko stale należy zachęcać swych parafian do ofiarności, lecz trzeba wziąć wybitny udział w organizowaniu pomocy dla cierpiących niedostatek<sup>55</sup>.

W sprawie podjęcia problemów bezrobotnych postrzegamy jeszcze jeden głos biskupi głośno brzmiący jesienią 1936 roku, kiedy zwrócił się on do duchowieństwa o zimową pomoc pozostającym bez pracy. „Gorąco zachęcam Czcigodnych Księży Proboszczów – pisał do kapłanów łuckich – do wzięcia udziału i współpracy w tworzących się Komitetach Obywatelskich dla bezrobotnych i wzywam do rozwinięcia wielkiej, wydatnej ofiarności na rzecz potrzebujących, do nie szczędzenia trudów, by głodnych nakarmić, ubogich odziać, zgodnie z nakazem Boskiego Mistrza”<sup>56</sup>.

Rok 1938 – Drugi głos o Ojczyźnie – Z listu A. Szelażka do młodzieży.

Ojczyzna! Najwyższe na ziemi dobro wśród rzeczy doczesnych! W nim szczęście jednostki. Jednak swego „ja” nie można stawiać nad bezpieczeństwo Ojczyzny. Jednostka jest celem. To prawda. Poszczególne wszakże indywidua mogą osiągnąć

---

<sup>53</sup> Ibidem, s. 210.

<sup>54</sup> A. Szelażek, *W sprawie niesienia pomocy poszkodowanym przez gradobicie*, MDŁ1932, R. 7, nr 3, s. 123–125.

<sup>55</sup> A. Szelażek, *W sprawie niesienia pomocy bezrobotnym*, MDŁ1931, R. 6, nr 10, s. 273–274.

<sup>56</sup> A. Szelażek, *O pomoc zimową dla bezrobotnych*, MDŁ1936, R. 11, nr 11, s. 315.



pełnię swego rozwoju tylko w społeczeństwie. Środowisko ogółu warunkuje wyzwoleń energii posiadanych przez jednostkę. Społeczeństwo stanowi tło dla ich wykorzystania i pełnego polotu. Nie może społeczeństwo ginać dla jednostki (...). Ojczyzna jest nad życie i dobro doczesne jednostki, jeżeli ratunek Ojczyzny tego wymaga (...) Młodzież ma kochać i przeszłość i teraźniejszość Ojczyzny naszej (...). Miłość nie wyklucza prawdy (...). Trzeba mieć oczy otwarte na bezgraniczną wartość przeszłości [...]. Bliżej poznaj te dzieje, a znajdziesz w nich bogate wzory do naśladowania (...). Moralność musi panować w życiu społeczeństwa (...). Musi wrócić do głosu sprawiedliwość<sup>57</sup>.

### **Prezydenckie świadectwa obywatelskości A. P. Szelążka**

Najlepszym potwierdzeniem obywatelskiej postawy ks. biskupa A. P. Szelążka było nadanie mu w 1938 roku, najpierw przez Prezydenta Rzeczypospolitej Wielkiej Wstęgi Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi na polu pracy społecznej<sup>58</sup>, a następnie przyznanie przez Radę Miejską m. Łucka honorowego obywatelstwa tego miasta. We wniosku złożonym na tę okoliczność przez Prezydenta m. Łucka krok ten motywowano następująco: „pragnąc dać wyraz głębokiej czci Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Doktorowi Adolfowi Szelążkowi (...) oraz wyrazić prawdziwą wdzięczność za Jego pełen pasterskiej miłości stosunek i odnoszenie się do społeczeństwa wołyńskiego wszystkich wyznań i udzielanie mu pomocy w ciężkich chwilach”<sup>59</sup>.

**ks. Jerzy Zając**

#### **Bibliografia**

- Dębowska M., *Szelążek Adolf bp*, *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin 2013.  
Góralski W., *Szelążek Adolf*, [w:] *Polscy kanoniści (wiek XIX i XX)*. Część druga L–Ż. Oprac. i ułożył J. R. Bar, Warszawa 1981.

---

<sup>57</sup> Adolf Piotr Szelążek [...] *Ukochanej młodzieży pozdrowienie w Panu* [List do młodzieży], MDŁ1938, R. 13, nr 3–4, s. 124.

<sup>58</sup> *Odnaczenie J. E. Ks. Biskupa dr. Adolfa Szelążka*, MDŁ 1938, R. 13, nr 5–7, s. 259.

<sup>59</sup> *Honorowe obywatelstwo m. Łucka dla J. E. Ks. Biskupa Dr. Adolfa Szelążka*, MDŁ1938, R. 13, nr 8–10, s. 446.

Grzybowski M. M., *Szelązek Adolf Piotr, Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, t. 3, Lublin 1995.

Grzybowski M. M., Zygmunt L., *Episkopat płocki w latach 1075–2015. 940 lat istnienia diecezji*, Płock 2015.

Grzybowski M., *Szelązek Adolf Piotr*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, pod red. L. Grzebień, t. 7, Warszawa 1983.

Grzybowski M.M., *Adolf Piotr Szelązek 1865–1950. Sufragan płocki 1918–1925*, [w:] *Duchowieństwo diecezji płockiej. Wiek XIX*, t. 2, Płock 2010.

Grzybowski M.M., *Adolf Piotr Szelązek, biskup łucki. W 45. rocznicę śmierci (1940–1995)*, „*Studia Płockie*”, t. 24, Płock 1996.

*Instrukcja o wyborach*, „*Miesięcznik Diecezjalny Łucki*” 1928, R. 3, nr 1.

*Instrukcja poufna dla duchowieństwa diecezji łuckiej w sprawie wyborów w roku 1930*.

Kadziński T., *Pamięć i przesłanie. W 90-lecie Niższego Seminarium Duchownego w Płocku*, Płock 2006.

Kakowski A., *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, red. i oprac. T. Krawczak, R. Świętek, Kraków 2000.

*Kalendarium życia Antoniego Juliana Nowowiejskiego biskupa płockiego 1908–1941*. Oprac. M. M. Grzybowski, Płock 1992.

Karwowska B.E., *Ks. bp Adolf Piotr Szelązek wierny świadek Chrystusa*, Podkowa Leśna 2000.

Kluz W., *Wytrwałość. Biskup Adolf Piotr Szelązek założyciel Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus*, Warszawa 1987.

*List pasterski J. E. Księdza Biskupa Adolfa Szelązka. Z wezwaniem do niesienia pomocy Diecezjanom poszkodowanym przez gradobicie w m-cu lipcu 1931 r.*, „*Miesięcznik Diecezjalny Łucki*” 1931, R. 6, nr 8.

*List pasterski Ks. Dr. Adolfa Piotra Szelązka Biskupa Diecezji Łuckiej, w sprawie wyborów na Wołyniu w r. 1928 do Sejmu i Senatu*, „*Miesięcznik Diecezjalny Łucki*” 1928, R. 3, nr 1.

*Ogólne zebranie członków Tow. dobroczynności [...]*, „*Echa Płockie i Łomżyńskie*” 1901, R. 4, nr 17(301).

Papierowski A. J., *Ksiądz Adolf Piotr Szelązek – działacz społeczny, sufragan płocki, biskup łucki (1865–1950)*, „*Notatki Płockie*” 2013, R. 58, nr 3(236).

Prokop K. R., *Sylwetki biskupów łuckich [Adolf Piotr Szelązek 1925–1950]*, Biały Dunajec–Ostróg 2001.

Szelązek A. P., *Komitety dla uciekinierów z Z.S.S.R.*, „*Miesięcznik Diecezjalny Łucki*” 1930, R. 5, nr 3.

Szelązek A. P., *Nowy dokument publicznej nauki i stanowiska mariawitów*, „*Miesięcznik Pasterski Płocki*” 1910, R. 5, nr 2.

Szelązek A. P., *W sprawie niesienia pomocy bezrobotnym*, „Miesięcznik Diecezjalny Łucki” 1931, R. 6, nr 10.

Szelązek A. P., *W sprawie niesienia pomocy poszkodowanym przez gradobicie*, „Miesięcznik Diecezjalny Łucki” 1932, R. 7, nr 3.

Szelązek A. P., *Zarządzenie w sprawie niesienia pomocy dla powodzi*, „Miesięcznik Diecezjalny Łucki” 1927, R. 2, nr 10.

Szelązek A. P., [...] *Ukochanej młodzieży pozdrowienie w Panu* [List do młodzieży], MDŁ 1938, R. 13, nr 3–4.

Szelązek A., Witkowski J., *Rada Gospodarcza Pł. Tow. Dobr.*, [w:] *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Dobroczynności w Płocku w r. 1909*, Płock 1910.

*Szelązek Adolf Piotr*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 47/4, z. 195, Warszawa–Kraków 2011.

Szelązek A. P., *O pomoc zimową dla bezrobotnych*, „Miesięcznik Diecezjalny Łucki” 1936, R. 11, nr 11.

*Wizyta J. E. Ks. Biskupa D-ra A. Szelązka w Bursie P.M.S. w Łucku*, „Miesięcznik Diecezjalny Łucki” 1927, R. 2, nr 2.

*Z Tow. Dobroczynności*, „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1901, R. 4, nr 46 (330).

*Z Tow. Dobroczynności*, „Echa Płockie i Włocławskie” 1904, R. 7, nr 25 (619).

Zając J., *Nieznanne fragmenty czasopism seminaryjnych mówiące o życiu duchowym w Łucku czasu II Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć” 2015, R. 22, nr 3(51).

Zygner L., *Droga Adolfa Szelązka do biskupstwa łuckiego*, [w:] B. Karwowska, W. Rozynekowski, L. Zygnier, *Gdy się kocha Boga, Kościół, swoją Ojczyznę... Adolf Piotr Szelązek (1865–1950)*, Warszawa 2011.

Zygner L., *Kapłan i Biskup pomocniczy diecezji płockiej*, [w:] B. Karwowska, W. Rozynekowski, L. Zygnier, *Ks. Biskup Adolf Piotr Szelązek (1865–1950) Kapłan – Biskup – Wygnaniec*, Podkowa Leśna 2010.

## **Citizen Adolf Piotr Szelązek**

### **Key words**

bishop Adolf Piotr Szelązek, social activity, parliamentary elections

### **Summary**

Polish martyrology includes bishop Adolf Piotr Szelązek of Lutsk. When referring to his published bibliography, it is worth noting the sources that have neither been cited

nor mentioned before, however, without using their contents. They show the attitude and behavior of bishop Szelązek as a citizen with particular rights and obligations. His social activity and concern for the common good are also worth mentioning.

## **Der Bürger Adolf Piotr Szelązek**

### **Schlüsselbegriffe**

Bischoff Adolf Piotr Szelązek, gemeinnützige Aktivitäten, Parlamentswahlen

### **Zusammenfassung**

In das polnische Martyrium gehört die Person des Bischofs Adolf Piotr Szelązek aus Luck. Bei der Betrachtung der bereits veröffentlichten Bibliografie der Werke über den Bischoff lohnt es sich die bisher nicht zitierten bzw. nur benannten, aber nicht weiter verwerteten Quellen zu beachten. Sie beschreiben die Haltung und das Verhalten des Bischofs Szelązek als einen Bürger mit bestimmten Rechten und Pflichten. Beachtenswert sind seine Aktivitäten im gemeinnützigen Bereich und seine Sorge um das Gemeinwohl.

## **Гражданин Адольф Пётр Шельонжек**

### **Ключевые слова**

Епископ Адольф Пётр Шельонжек, общественная деятельность, парламентские выборы

### **Краткое содержание**

В список польских мучеников и подвижников вписывается личность епископа Адольфа Пётра Шельонжека с Луцка. Приводя обзор опубликованной уже на сегодняшний день библиографии посвящённой луцкому епископу надо обратить особое внимание на те источники, которые ранее не были цитированы, либо были названы, но без приведения содержимых в них информации. Связаны они также с поведением и личностью епископа Шельонжка как гражданина с определёнными правами и обязанностями. Особое внимание предлагается уделить его общественной деятельности и обеспокоенности всеобщим благом.